

PROTOKÓŁ Nr 24/2016

z wspólnego posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Zdrowia, Komisji Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego i Komisji Rewizyjnej Rady Gminy odbytego w dniu **18 i 20 lipca 2016r.**
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Gierzwałdzie.

Posiedzenie rozpoczęto godz. 15⁰⁰ - zakończono godz. 16¹⁰.

Przewodniczył: Pan Arkadiusz Piasecki – Przewodniczący Komisji Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego Rady Gminy

Obecni: członkowie Komisji w/g załączonej listy obecności.

(lista obecności w załączeniu – zał. Nr 1).

Nieobecni: radny Zbigniew Napłoszek, Marek Tański.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Urszula Borkowska – Skarbnik Gminy
2. Piotr Kołodziejski – Przedstawiciel Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie

Ad pkt 1 i 2. Przewodniczący Komisji Budżetu, Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego Rady Gminy – Pan Arkadiusz Piasecki dokonał otwarcia posiedzenia Komisji. Stwierdził prawomocność.

Tematem posiedzenia Komisji będzie zaopiniowanie materiałów na najbliższą sesję Rady Gminy. Z porządkiem Państwo zapoznali się.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa dostaliście w drugiej turze niejako dodatkowe informacje, ponieważ te informacje przyszły do gminy już po czasie kiedy przygotowywałem zaproszenia. W związku z tym proponuję uzupełnić porządek posiedzenia komisji i porządek sesji o dwa punkty: rozpatrzenie skargi Pana Ryszarda Bali na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka i drugi punkt opracowanie uzasadnienia do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia tej skargi. Takie dwie propozycje do uzupełnienia porządku obrad składam.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – ja mam pytanie, jest jakaś kolejna skarga na działalność Rady Gminy Grunwald. „Rada Gminy Grunwald - w związku ze skargą Stowarzyszenia na działalność Rady Gminy Grunwald”.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – to jest informacja.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – to jest pismo z Urzędu Wojewódzkiego, że skarga wpłynęła.

Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala - tak wygląda. Ja nie jestem na tyle kompetentny, żeby wiedzieć co wojewoda...

Radna – Pani Małgorzata Kamińska - dlatego pytam, bo nie wiem o co chodzi, bo wyraźnie pisze „W związku ze skargą Stowarzyszenia na działalność Rady Gminy Grunwald”.

Przewodniczący Rady Gminy Grunwald – Pan Ryszard Bala - czyli przeczytała Pani w zasadzie całą odpowiedź, jaką może Pani sobie udzielić.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska - rozumiem, że tej skargi nie rozpatrujemy na działalność rady?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – nie. Skargę na działalność rady będzie rozpatrywał kto inny. Nie jesteśmy kompetentni, żeby rozpatrywać skargę na siebie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – ja odnośnie

wyjaśnienia. Nasze Stowarzyszenie po ostatniej sesji, która była 8 czerwca złożyło skargę do wojewody na sposób rozpatrzenia tej skargi w dniu 8 czerwca i wojewoda tę skargę rozpatrzył. Może ja przeczytam w jaki sposób.

„W odpowiedzi na skargę na Radę Gminy Grunwald z dnia 15 czerwca 2016r. złożoną w imieniu Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym”, dotyczącą sposobu rozpatrzenia skargi złożonej przez Stowarzyszenie na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka, uprzejmie informuję, iż: zgodnie z konstytucyjną zasadą, wynikającą z art. 7 Konstytucji RP, organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Stosownie do art. 229 pkt 1 kpa organem właściwym do rozpatrzenia skargi na działalność rady gminy jest wojewoda. Nadzór nad działalnością samorządu terytorialnego sprawowany jest na podstawie kryterium legalności zgodnie z art. 172 ust. 1 Konstytucji RP. Zasady sprawowania niniejszego nadzoru oraz środki prawne, którymi dysponuje wojewoda określone zostały w rozdziale 10 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Realizacja nadzoru nad działalnością gminną wynika wprost z art. 87 ustawy o samorządzie gminnym, zgodnie z którym organy nadzoru mogą wkraczać w działalność gminną tylko w przypadkach określonych ustawami. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu wszelka ingerencja organu nadzoru nad działalnością gminną musi mieć zatem wyraźne umocowanie w przepisach ustawowych. Po analizie nadesłanej przez państwa korespondencji – zawiadomienia o sposobie rozpatrzenia złożonej przez Stowarzyszenie skargi na działalność Wójta Gminy, polegającej na utrudnianiu działalności punktu przedszkolnego w Stębarku przez Radę Gminy Grunwald, nadesłanych przez Przewodniczącego Rady Gminy Grunwald wyjaśnień oraz dokumentacji, dotyczącej rozpatrzenia złożonej skargi – protokołu z posiedzenia Komisji Rady, a także protokołu sesji Rady Gminy Grunwald oraz treści uchwały Nr XXIV/141/2016 wynika, iż skarga Stowarzyszenia została rozpatrzona przez Radę Gminy zgodnie z procedurą. Stanowisko zostało wyrażone w postaci uchwały podjętej po rozpatrzeniu zarzutów skargi przez Komisje rady. Podjęta uchwała oraz zawiadomienie Stowarzyszenia nie zawiera jednak motywów uzasadniających sposób rozstrzygnięcia tej skargi, co jak słusznie podniesiono w złożonej skardze na działalność Rady Gminy Grunwald, narusza obowiązek wynikający z art. 238 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego. Powyższe uzasadnia konieczność uznania złożonej przez Stowarzyszenie skargi na działalność Rady Gminy Grunwald za zasadną. W związku z tym, iż ww. uchwała XXIV/141/2016 w sprawie rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka nie zawiera uzasadnienia, zawierającego motywy zajętego przez Radę Gminy stanowiska, Wojewoda Warmińsko-Mazurski rozstrzygnięciem z dnia 10 lipca 2016 r. stwierdził nieważność powyższej uchwały. Na marginesie należy jednak podkreślić, iż w świetle orzecznictwa wojewoda nie posiada uprawnień do badania zasadności zajętego stanowiska w uchwałach organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego dotyczących rozpatrzenia skarg. Jednocześnie Wojewoda, działając na podstawie art. 258 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego wezwał Radę Gminy Grunwald do ponownego rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia z dnia 11 maja 2016 r..”

Za zgłoszoną propozycją przewodniczącego rady głosowało 13 radnych.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Ostródzie zwraca się z prośbą o wsparcie finansowe.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – to w wolnych wnioskach. Porządek obrad Komisji został przyjęty w głosowaniu jawnym – 13 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.
4. Rozpatrzenie skargi Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka.
5. Opracowanie uzasadnienia do projektu uchwały w sprawie skargi.
6. Rozpatrzenie skargi radnego Pana Ryszarda Bali na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka.
7. Opracowanie uzasadnienia do projektu uchwały w sprawie skargi.
8. Informacja na temat sposobów rozwiązywania problemów regulacji odprowadzenia wód opadowych w Rychnowskiej Woli.
9. Wolne wnioski i zapytania.
10. Zamknięcie obrad.

Ad pkt 3. Protokół z ostatniego posiedzenia Komisji został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania.

Ad pkt 4. Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – kolejnym punktem porządku obrad jest – rozpatrzenie skargi Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im. Janiny Pelczarskiej w Ostródzie na działalność Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panie Przewodniczący ja poproszę po pierwsze, żeby Pan przedstawiciel mógł zająć miejsce przy stole, nie za plecami. Bo taka sytuacja według mnie jest dziwna, że oskarżony siedzi przy stole sędziów a skarżący gdzieś tam w kącie.

Radna – Pani Alina Szymańska – to nie jest sąd Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – podobne są reguły.

Radna – Pani Alina Szymańska - nie sądzę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - po drugie Panie Przewodniczący nie jestem pewien czy jesteśmy w stanie rozpatrywać skargę jeżeli nie ma osoby przeciwko której skargę wniesiono. Nie wiem czy są jakieś wiadomości, czy dostał Pan jakąś informację na temat nieobecności.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – nie.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – Pan Wójt jest na spotkaniach po grunwaldzkich i dlatego nie ma. Dzwonił przed samą piętnastą, że niestety nie da rady. Wstępnie myślał, że jakoś mu się uda, niestety nie da rady być na komisji.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – ja mam pytanie, czy to jest nowa skarga czy ta stara? Jak ta stara, to już raz rozpatrywaliśmy. To jeszcze raz mamy tą samą skargę rozpatrywać?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – skarga została złożona w maju i cały czas, trzecie i za dwa dni czwarte niepotrzebne nasze spotkanie będzie realizowane w sprawie tej skargi dlatego, że nieumiejętnie ją rozpatrujemy.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – ja mam taką propozycję, skoro to jest ta sama skarga, była rozpatrywana, tak jak to Pan Przewodniczący wspomniał, to jest zabieranie czasu, żeście Państwo już jakąś decyzję podjęli. Może warto byłoby

jednak zastanowić się jedynie nad uzasadnieniem tego, co było rozpatrzone, ponieważ wojewoda unieważnił tą uchwałę dlatego, że nie było uzasadnień. Może warto by było zastanowić się nad uzasadnieniem. Nie wiem czy warto rozgrzebywać jeszcze raz to samo i siedzieć i bić pianę nad czymś, co było już raz zatwierdzone i rozpatrywane. Może warto uzasadnieniem się zająć.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – z tego właśnie powodu skarga została uwzględniona. Uchwała została uchylona w całości. To nie jest tak, że Państwo popracujecie tylko nad uzasadnieniem. Rozpatrujecie tę skargę ponownie od samego początku. Mało tego; ja bym chciał odpowiedzieć, że zaszły pewne nowe okoliczności w międzyczasie. Otóż jak Państwo doskonale wiecie złożyliśmy pisma również do innych instytucji i jedna z tych instytucji a mianowicie RIO odpowiedziała już na kwestie, które zostały poruszone. Te same informacje, które zostały złożone w skardze, zostały przesłane do RIO i RIO udzieliła następującej odpowiedzi: *W odpowiedzi na Pani pismo, bo to pismo jest skierowane do Pani Prezes Ireny Rubczewskiej z dnia 24 maja 2016 r., informuję, że RIO w Olsztynie pismem sygn. RIO.II.073-20/2016 z dnia 10 czerwca 2016 r. zwróciła się do Wójta Gminy Grunwald o przekazanie szczegółowych informacji i dokumentów na podstawie których naliczono dotację celową w roku budżetowym 2014 dla punktu przedszkolnego w Stębarku prowadzonego przez Stowarzyszenie „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” z siedzibą w Ostródzie. Po analizie materiału załączonego do pisma Wójta Gminy Grunwald sygn. O.K.4431.21.2016 z dnia 15 czerwca 2016 r. na podstawie art. 93 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych w dniu 1 lipca złożone zostało do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych właściwego w sprawach rozpatrywanych przez Regionalną Komisję Orzekającą w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przy RIO w Olsztynie, zawiadomienie sygn. RIO.II.600-11/2016 o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, w sprawie udzielenia i przekazywania dotacji z naruszeniem zasad i trybu udzielania i przekazywania dotacji.* Pismo to pozwoliłem sobie skserować dla Państwa, dla każdego po jednym egzemplarzu. To jest zarzut nr 2 dotyczący sposobu dotowania w roku 2014. Na co chciałbym zwrócić uwagę, chciałbym zwrócić uwagę na to, że RIO po analizie materiałów, które dostało od Pana Wójta stwierdziło nie podejrzenie czy jak gdyby wstępną informację tylko naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Z tego tytułu Pan Wójt będzie miał postępowanie przed rzecznikiem w związku z nieprawidłowościami w udzielaniu dotacji w roku 2014.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – skierowana została sprawa do rzecznika. Rzecznik wcale jeszcze nie prowadzi postępowania orzekającego, na razie prowadzi postępowanie dochodzeniowe. Nikt jeszcze nikogo nie skazał. Nikt nikogo jeszcze nie ukarał, nie udowodnił jakiegoś przestępstwa. To czy wójt będzie miał dyscyplinę, to się okaże po przedstawionych dokumentach i rozpatrzeniu przez rzecznika. To że skierowała pani Prezes do rzecznika nie znaczy, że jest jakieś naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Na razie jest sprawa dochodzeniowa przez rzecznika i wcale nie jest przedstawione, że to, że ktoś będzie ukarany. Rzecznik dostał dokumenty o które się zgłosił i być może stwierdzi, że wcale nie naruszamy dyscypliny finansów. Nawet nie ma aktów które mogłyby faktycznie stwierdzić, że wójt dokonał naruszenia dyscypliny.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – odpowiem na to w ten sposób, zgoda co do tego, że postępowanie jest w toku, ale jeżeli Pani Prezes RIO pisze pismo, że po zapoznaniu się z dokumentacją, która została przez wójta przedstawiona, zostaje wysłane pismo o naruszeniu dyscypliny finansów

publicznych, to o czymś to świadczy.

Proszę Państwa ja jestem w stanie z Panią Skarbnik założyć się o duże pieniądze, że my te pieniądze, te 8.200,- zł, co do którego rościmy pretensje, to je dostaniemy, prędzej czy później, w ostateczności przed sądem. Tylko takie działanie i zachowanie Pana Wójta i Pani Skarbnik również powoduje, że gmina jest narażana na dodatkowe koszty, bo z każdym dniem rosną odsetki od tej kwoty głównej. Do 31 marca 2015 roku gmina powinna wszelkie kwestie z nami wyrównać, jeżeli chodzi o rok rok 2014. Ponieważ nie wiadomo z jakiej przyczyny jest taki upór, że tutaj naruszenia nie było. Działanie się tym skończy, że nie będzie 8.200,- zł tylko tych kosztów będzie troszeczkę więcej, odsetek a prawdopodobnie jeszcze koszty sądowe. Oczywiście można mówić, że się postępowanie na chwilę obecną nie zakończyło, bo się nie zakończyło. To jest rzeczywiście prawda, ale zobaczymy proszę Państwa, spotkamy się za rok, bo nie wiem jak to długo będzie trwało, jakie będzie rozstrzygnięcie. Ja Państwa zapewniam, że to jest kwestia jednokierunkowa, bo tam nie ma, na dwoje babka wróżyła, jakiejś sytuacji, niejednoznacznych przepisów, interpretacji i to też wynika z tego pisma o zawiadomieniu, o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, że sprawa jest jednoznaczna. O ile może nie jest tak samo jednoznaczna jeżeli chodzi o rok 2016, to jeżeli chodzi o rok 2014 jest jednoznaczna. Jeśli chodzi o rok 2016 i o naliczenie dotyczące tego roku, to powiem Państwu, że Pan Wójt zdecydował w maju o tym, żeby zmniejszyć nam dotację, żeby się posłużyć danymi z Gminy Olsztynek, ustalić na nowo wysokość naliczonej dotacji. O ile nie ma jednoznacznego przepisu, który mówi, wskazuje czy wójt może w każdej chwili zmienić sobie gminę, która jest podstawą dotacji, o tyle wszystkich nas obowiązuje zasada, że prawo nie działa wstecz, ale tutaj jest dlatego, że Pan Wójt Pani Skarbnik kiedy zwrócił się do Gminy Olsztynek o dane, które stały się podstawą tego nowego naliczenia? Czy mogłaby Pani udzielić odpowiedzi na to pytanie?

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – na wszystko trzeba się przygotować. Ja w tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – to ja mam odpowiedź. Mam kserokopię tego pisma. 26 kwietnia Pan Wójt zwrócił się o udzielenie tych danych i dostał odpowiedź na początku maja roku 2016 i postanowił ustalić dotacje od stycznia 2016 roku czyli cofając się do tyłu. Wyliczyła Pani Skarbnik, że to co zostało wyliczone za pierwsze 4 miesiące to była niemal kwota 5 tys. zł nadpłacona wedle nowych danych. 6 czerwca wysłaliście Państwo do nas pismo, że całkowita kwota dotacji pomniejszona została o 50% dotacji w kwocie 2.444,26 zł a dnia 31 maja przekazano na konto Stowarzyszenia kwotę 5.701,84 zł czyli odjęto nam 2.444,26 zł nadpłaty w miesiącu maju a następnie tą samą drugą część kwoty w miesiącu czerwcu. Proszę państwa międzyczasie okazało się, że jedno z naszych dzieci uzyskało orzeczenie o upośledzeniu w stopniu lekkim. Takie orzeczenie o upośledzeniu w stopniu lekkim wiąże się z inną podstawą dotacji, z dużo większymi pieniędzmi przypadającymi na to dziecko. W maju jeszcze przed pierwszym potrąceniem poinformowaliśmy Pana Wójta o tym fakcie. Pan Wójt odjął nam 2.444,26 zł od dotacji majowej, ale nie zareagował na to, że mamy dodatkowe dziecko z orzeczeniem o upośledzeniu w stopniu lekkim.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – od którego maja?

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - dziecko uzyskało bodaj 18 maja a my 30 złożyliśmy takie pismo w urzędzie, ponieważ 27 maja był

zamknięty urząd, bo w piątek usiłowałem ten dokument zostawić, ale niestety było zamknięte. Do dzisiejszego dnia nie możemy się doprosić o taką sytuację, że jeżeli cokolwiek się zmienia w zakresie finansowym w kwestii dotacji, żeby urząd sam z siebie nas informował o tym fakcie. Za każdym razem to my musimy się zwracać z pytaniem czemu tak, czemu taka kwota? Nie ma w zwyczaju urząd sam z siebie informować o tym, że coś nowego następuje i proszę Państwa napisaliśmy pismo do Pana Wójta z zapytaniem, ja pozwolę sobie przytoczyć to pismo i odpowiedź jaką otrzymaliśmy na to pismo, bo ono pokazuje jaki jest stosunek Urzędu Gminy Grunwald do naszego Stowarzyszenia, podmiotu, punktu przedszkolnego który prowadzimy. W dniu 15 czerwca - „Zwracamy się po raz kolejny z uprzejmą prośbą o udostępnienie kserokopii pism z Gminy Olsztynek zawierających wyliczenia, na podstawie których ustalona została w miesiącu maju nowa wysokość dotacji dla punktu przedszkolnego w Stębarku. Zwracamy się również z zapytaniem dlaczego, pomimo złożonej przez nas 30 maja informacji o kolejnym dziecku, które otrzymało orzeczenie nr 209/2015/2016 o potrzebie kształcenia specjalnego z uwagi na niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim, wydane przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Ostródzie, nie została naliczona i przekazana dotacja w związku z w/w orzeczeniem? Nadmieniamy, iż powyższą informację chcieliśmy złożyć 28 maja, jednak z niewiadomych przyczyn Urząd Gminy Grunwald był w tym dniu nieczynny.” W odpowiedzi 23 czerwca czyli po ośmiu dniach „W odpowiedzi na Państwa pismo, które wpłynęło do Urzędu Gminy udostępniam w załączniku informację z Gminy Olsztynek o wysokości wydatków bieżących na jednego ucznia w roku 2016. Odnośnie pytania zawartego w akapicie II proszę o sprecyzowanie w jakim trybie składają Państwo wnioski tzn. czy jest to wniosek o dostęp do informacji publicznej czy też wniosek dotyczący wysokości wypłaconej dotacji.” Bez względu na to w jakim trybie pytamy, powinniśmy taką odpowiedź nie tyle na nasze pytanie uzyskać tylko sam urząd z siebie powinien taką informację przedstawić. 30 czerwca wysłaliśmy pismo. „Odpowiadając na pismo z dnia 23 czerwca uprzejmie informujemy, że prosimy o udzielenie odpowiedzi na pytanie zadane 15 czerwca w obu trybach.” i do dzisiejszego dnia nie mamy odpowiedzi na to pismo. Fakt, że jeszcze miesiąc od tego momentu nie minął, że być może jeszcze otrzymamy. To jak w soczewce pokazuje jaki jest stosunek urzędu, jak działa Urząd Gminy Grunwald względem nas.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – jeżeli chodzi o dotacje w 2014 roku Pani Prezes nie mając pewności skierowała tą sprawę do rzecznika, żeby rzecznik się tą sprawą zajął, wyjaśnił sprawę. Jakie będzie rozstrzygnięcie po otrzymaniu dokumentów z Urzędu pan rzecznik zapewne poinformuje i będziecie Państwo wiedzieć. Czy ta sprawa będzie pozytywna dla Stowarzyszenia czy pozytywna dla urzędu, dla wójta, tego naprawdę nie wiem i nie mam zamiaru tu przesądzać. Czy tu będzie miało Stowarzyszenie rację czy pan Wójt będzie miał rację? Są od tego odpowiednie urzędy, władze a więc niech odpowiadają za to. Natomiast jeśli chodzi tutaj o te wszystkie inne zarzuty, 28 maja Panie Kołodziejski to była niedziela, urząd miał prawo być zamknięty. Jeśli chodzi o dzień wolny po Bożym Ciele, było to zarządzenie wójta, był to dzień odpracowany, ustawowo był wolny. Nie sądzę żeby wójt musiał się kogoś pytać czy Stowarzyszenia czy składać pisma. Złożył Pan pismo tym, że jest dziecko niepełnosprawne 30 maja a od 18 to dziecko ma orzeczenie więc śmiem twierdzić, że jakieś takie zmiany należałoby wziąć konkretnie do pełnych miesięcy. W tej chwili to jest tak - zmiana jest, jednego dnia przychodzi dziecko, na drugi dzień jest o dwoje dzieci mniej,

dosłownie niedługo będziemy się rozliczać na godziny. Konsultowaliśmy się z gminami gdzie wypłacają dotacje dla niepublicznych punktów, stosuje się raczej rozliczenia miesięczne u nas na te wnioski staramy się odpowiadać tak, żeby stosować rozliczenia do dnia. Skoro złożyliście wniosek 30 maja, na pewno w czerwcu będzie to wyrównane. Trudno tu cokolwiek oczerniać Pana Wójta pod jego nieobecność. Śmiem twierdzić, że jeśli będzie na sesji w środę, odpowie na wszystkie zarzuty. Sprawa w RIO nie jest zamknięta, nie jest zakończona, zobaczymy co rzecznik na to odpowie, jakie będzie postanowienie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia - Pan Piotr Kołodziejcki – my pilotujemy tą kwestię i konsultujemy z RIO. Pomimo że sprawa nie jest może aż tak wielka, to z perspektywy tego, że Pan Wójt, po ostatniej kontroli RIO został ukarany przez Rzecznika sprawa się robi poważna aczkolwiek, że nie ma nie wiadomo jak wielkich rozmiarów. Proszę Państwa po co my w ogóle składaliśmy skargę do was, o co nam chodziło z waszej strony. Chodziło nam o to, żebyście wy jako ciało stanowiące, żebyście stwierdzili, wójt nie należy w ten sposób robić, wzywamy niech wójt robi tak, żeby z tego nie było problemów prawnych a wy zagłosowaliście, że skarga jest absolutnie bezzasadna a teraz z powodu tej kwoty, która nie jest w żaden sposób obciążająca dla Urzędu Gminy Grunwald – osiem tysięcy z haczykiem zrobi się wielki problem, bo gdyby urząd wypłacił te pieniądze, to do kogo mielibyśmy się żalić i o co? Ja wiem o czym mówię, to jest sprawa jednoznaczna. Zobaczymy czy Pani radna Szymańska będzie się również śmiała jeżeli przejdzie ta kwota plus odsetki.

Radna – Pani Alina Szymańska - ale w czym ma Pan problem, nie mogę się uśmiechnąć?

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki - zamykam dyskusję na ten temat.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - Panie Przewodniczący ja chciałem jeszcze zabrać głos.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – ale ja myślę, że naprawdę pochylaliśmy się nad tą sprawą wiele razy, usłyszeliśmy wiele argumentów zarówno z jednej jak i drugiej strony, nie widzę tutaj żadnych faktów kolejnych, które miałyby tutaj zmienić naszą decyzję. Nie rozumiem dlaczego zarzuca nam się głosowanie. To jest nasza prywatna sprawa jak kto głosuje, jak głosujemy. Każdy z radnych ma do tego prawo.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – ja nie powiedziałem.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki - ja zrozumiałem inaczej.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – żeście Państwo podjęli taką decyzję uznając skargę za niezasadną i Stowarzyszenie nie zgadza się z tym i taka jest droga, po trupach do celu, jeśli nie wy, to RIO, jeśli nie RIO to pójda dalej. Bez przesady, jesteście tylko ludźmi i została uchwała podjęta, zostały podjęte jakieś tam poczynania, w tej chwili znowu chce się coś dołożyć, żeby uzasadnić, za niedługo to będziemy udawać że nie jesteśmy wielbłądami.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – chciałbym wrócić do wypowiedzi Pana Piotra, bo to wszystko brzmi w takiej formie przypuszczenia, nie pisze konkretnych faktów tylko przypuszczenia. Powinniśmy zastanowić się nad uzasadnieniem. Z tego co zrozumiałem z tych listów, chodzi o uzasadnienie a nie ponowne rozpatrywanie, dlatego nie wiem czy to jest sens czy ktoś zmienił zdanie od tego czasu, bo tak jak ktoś głosował tak, to powinien to podtrzymać. Ja bym złożył taki wniosek formalny, żeby zastanowić się czy głosujemy nad

ponownym rozpatrzeniem czy skupiamy się nad uzasadnieniem. Szkoda naszego czasu.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa przed chwilą, pół godziny temu przyjęliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia komisji, przyjęliśmy że będziemy rozpatrywać skargi, dodatkowo drugą skargę i kolejno opracowywali uzasadnienie. Jeżeli rozpoczęliśmy rozpatrywać tę skargę, to debata nastąpiła, bo przedstawiciel skarżącego czy strony skarżącej przedstawił swoje argumenty, w związku z tym powinniśmy tą procedurę kontynuować z takim zamysłem jakby to była po raz pierwszy przez nas rozpatrywana skarga. Te wszystkie argumenty jednej i drugiej strony powinny być tutaj przyjęte pod uwagę i radni powinni w głosowaniu wypowiedzieć się czy uznają skargę za zasadną i w jakim zakresie. Ja pozwolę sobie Panie Przewodniczący wrócić do pytań, co prawda Pani Skarbnik nie jest osobą przeciwko której jest skierowana skarga ale ja mam dwa pytania do Pani Skarbnik jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli. Proszę mi powiedzieć czy taki zwyczaj, że zmienia się decyzję dotyczącą obciążenia obywatela, wymaga to informowania obywatela o tym, że w stosunku do niego zmieniły się jakieś decyzje? Mowa jest o tym drugim punkcie, który tutaj Pan Kołodziejski zarzucił, że Stowarzyszenie nie zostało poinformowane, że zmieniliście Państwo zapis czy sposób naliczenia podstawy, sposób przyjmowania podstawy naliczenia dotacji, to znaczy w końcu kwietnia zdecydowaliście, że rozpoczynacie naliczenie od początku stycznia, ale na podstawie innej placówki przedszkolnej.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – dotacja przyznawana dla niepublicznego punktu przedszkolnego jest wypłacana zaliczkowo w ciągu roku. Rozliczana jest na koniec roku a więc docieranie do punktu według którego będzie to naliczane jest możliwe w ciągu roku. Dlaczego nie ma być możliwe? Jest naliczane w ciągu roku.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - czyli ja mogę się spodziewać, ponieważ podatek płacę w ratach, dwie raty zapłaciłem, że za chwilę dostanę wezwanie do tego, że zmieniliście sposób naliczenia tego podatku i zacznę się obawiać, że dostanę wezwanie do uzupełnienia tego czego nie zapłaciłem albo dostanę informację, że zapłaciłem za dużo.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – ustalenie stawki podatku, między innymi Pan jako radny ustalaliście na cały rok. Ustalane było w poprzednim roku, pod koniec roku 2015 na rok 2016. Jest podjęte uchwałą rady na cały rok. Natomiast jeśli chodzi o dotacje, które są przyznawane dla niepublicznego przedszkola czy innej formy wychowania przedszkolnego nie jest uchwalana, że jest przyznawane 100,- zł czy 200,- zł na jednego wychowanka na rok 2016.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - ale czy nie uważa Pani, że o takiej zmianie decyzji dotyczącej podstawy osoba zainteresowana powinna zostać poinformowana?

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – być może tak.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - chciałbym się odnieść do tego co powiedziała Pani Skarbnik, ponieważ jeden z poważniejszych problemów, to kwestia sposobu dotowania naszej placówki. Dotacja dla punktu przedszkolnego w żaden sposób nie jest przekazywana w formie zaliczek. Nie ma czegoś takiego jak zaliczka na dotacje. Mało tego ja ten temat zgłębiłem. Są wyroki sądowe w podobnych kwestiach, dotacja pomimo tego, że jest wypłacana w 12 częściach, to jest świadczeniem jednorazowym. Jest orzeczenie Sądu Najwyższego w tym temacie, że to jest świadczenie jednorazowe tyle że

przekazywane w 12 ratach. Na pewno nie może być tak, że w byle którym momencie zmieniam sobie podstawę ustalenia dotacji i w związku z powyższym kwotę, bo teoretycznie możemy sobie wyobrazić taką sytuację, że biorę początkowo jakąś gminę z wyższymi kosztami jako podstawę dotacji, wypłacam przez pół roku z tej bogatszej gminy a po pół roku dochodzę do wniosku, że jednak z najbiedniejszej, najniższej kwoty i mówię takiemu podmiotowi, ja już wypłaciłem wszystko, nie dostaniecie żadnych pieniędzy do końca roku. Teoretyczna sytuacja, ale każdy ma jakieś zobowiązania, każdy ma jakiś budżet, zwłaszcza gmina powinna o tym wiedzieć i po to ustawodawca kazał takim podmiotom jak my składać wniosek do urzędu do 30 września poprzedzającego rok udzielenia dotacji, że urząd ma między 30 września a 1 stycznia czas ma tego typu ruchy, na przeliczenie, na przyjęcie do budżetu, na informacje takiego podmiotu jaka będzie dotacja. I to w ten sposób powinno wyglądać. Nosi to znamiona ukarania nas, skoro wystąpiliśmy ze skargą pod koniec maja, to na koniec maja dostaliśmy już obniżoną dotację. My oczywiście, tak jak Pani Skarbnik powiedziała będziemy dążyć do tego, że to co jest nam należne, żeby dostać. Nie na zasadzie zrobić aferę dla afery, nie wiadomo wiele razy Państwa zwoływać, żebyście się spotykali, żebyście rozpatrywali jedno i to samo. My zdajemy sobie sprawę z niedoskonałości prawa, że skargę na wójta rozpatruje rada gminy, co jest niedoskonałe a jeszcze bardziej niedoskonałe jest to, że wynik tego rozpatrzenia nie jest w żaden sposób zobowiązujący dla wójta. Choćbyście wy powiedzieli, że wszystkie trzy teoretycznie nasze zarzuty są zasadne, to wójta to do niczego nie zobowiązuje. Nie ma to mocy, że on musi wasze stanowisko przyjąć do wiadomości. Będzie robił tak jak będzie uważał za stosowne. Ja jestem o tym święcie przekonany, że my na instancjach innych, nie tutaj, uzyskamy efekt dla nas satysfakcjonujący, tylko RIO jest organem nadzoru w kwestiach finansowych, w ostateczności przed sądem, tylko że koniec końców będzie to wiele bardziej bolesne dla gminy.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – Pan nie wie jaki będzie wynik. Pan w tej chwili zarzuca, że będą jakieś koszty dodatkowe. Zostawmy to sądom. Jeśli będzie wyrok, będziemy mieli płacić, to Pan powie, miałem rację, takie a takie są dodatkowe koszty. W tej chwili już Pan narzuca, już żeście sprawę wygrali. Ja wiem, że Pan dopóki nie uzyska satysfakcjonującego wyniku, to będzie Pan dążył po trupach do celu. Zostawmy to. Jeśli będą wyniki, będą jakieś kary, to wtedy powiemy tak, tak było. Narzuca Pan już wygraną sprawę.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – dobrze a czy to teraz jeżeli się tak okaże, że będzie tak jak ja mówię, to kto poniesie konsekwencje tego Pani Skarbnik? Nikt nie poniesie tych konsekwencji ani Pani ani wójt osobiście tylko poniesie budżet gminy, bo to z budżetu gminy będzie wypłacone. I problem polega na tym, że urzędnicy czyli Pani i wójt nie odpowiadacie do końca za decyzje, które podejmujecie, bo gdybyście odpowiadali własnym majątkiem, to takich decyzji byście nie podejmowali. To jest 100% pewne.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa ja może bardziej ogólnie, tak jak powiedziałem spotykamy się niepotrzebnie 4 razy, ale to jest wynik tego, że prawo które tutaj stanowimy, decyzje które podejmujemy, podejmujemy w sposób mało przemyślany i dlatego apeluję do państwa, żebyście dążyli do tego, żeby zdobywać wiedzę w tym zakresie, w jakim decydujemy i nie popełniać błędów, które narażają nas, nie wiem czy mogę mówić o autorytecie gminy, nie wiem czy ten autorytet ma jakiegokolwiek znaczenie ale narażają nas na niepotrzebne ingerencje organów zewnętrznych do tego o czym tutaj decydujemy.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – ja mam pytanie, jaki termin ma RIO, żeby tą swoją decyzję przekazać?

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – nie ma, za rok może. Rozpatruje sprawę. Trudno mi powiedzieć, to RIO termin jest. RIO nie jest objęta terminami, że musi w ciągu miesiąca czy tygodnia, sprawa w toku postępowania i może prowadzić postępowanie do wyjaśnienia.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – denerwuje mnie fakt, że chodzi tu o 8 tys. zł. W skali gminy są to niewielkie pieniądze a my któryś już raz dyskutujemy. Jeśli są jakieśkolwiek przesłanki żeby im zapłacić czy nie lepiej byłoby dać te pieniądze?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – wypowiedź Pani Dymkowskiej kończy się pytaniem. Kto mógłby odpowiedzieć w tej chwili? Czy Pani Skarbnik może odpowiedzieć czy lepiej byłoby wypłacić od początku w takiej wysokości w jakiej się należały i nie boksować się przez tyle tygodni niepotrzebnie?

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – według naszych informacji, według naszych dokumentów które posiadamy dotacja dla niepublicznego przedszkola w Stębarku za rok 2014 została wypłacona w sposób prawidłowy. Dlatego też nie możemy tak sobie po prostu, bo ktoś chce w tej chwili, po dwóch latach występuje o jakąś dodatkową dotację, bo gdzieś tam jakieś inne dokumenty sobie przedstawia, bo chce 8 tys. zł. Okaże się, że za 2015 rok Stowarzyszenie przyjdzie, bo okaże się, że tam gdzieś się doliczy, powie, że chce 18 tys. zł, za 2016 może 80 tys. zł i tak będziemy dla świętego spokoju tylko, nie czy to jest zgodne z przepisami prawa czy niezgodne, wypłacamy bo Stowarzyszenie tak będzie chciało. Czy to będzie Stowarzyszenie czy ktokolwiek inny uważam, że czy to będzie 8 tys. zł czy 800,- zł czy 8,- zł należy to dokonać zgodnie z przepisami. Jeśli taka będzie decyzja, że należy wypłacić, wypłacimy. Na dzień dzisiejszy z dokumentów i naszych analiz które posiadamy, twierdzimy że wypłata dotacji była prawidłowa, dlatego też brak jakichkolwiek podstaw do wypłaty kwoty 8 tys. zł, które domaga się Stowarzyszenie.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki - wydaje mi się, że sprawa musi być rozwiązana przez wyższe organy, po to żeby problem nie powtarzał się w przyszłych latach, żebyśmy mieli wiedzę czy te 8 tys. zł powinno być słusznie zapłacone czy też nie? Gdyby organy gminy zgodziły się na wypłacenie a okazałoby się, że nie było jednak słusznie, to uważam, że 8 tys. zł to nie jest też mała kwota a może to się powtarzać co roku. Nawet kosztem odsetek uważam, że powinniśmy sprawę wyjaśnić, ale to nie my tylko organy wyższe.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – organ wypłacający ma większe możliwości skorygować tą opłatę, którą wypłacił ponadto co się należało niż organ pobierający pieniądze. Organ pobierający czy dostający musi iść do sądu, żeby udowodnić, że zostało coś wypłacone niezgodnie, z krzywdą dla organu pobierającego. Natomiast organ wypłacający stwierdzając, że coś zostało wypłacone z nadwyżką może w kolejnych miesiącach dokonać korekty i jak gdyby zaliczyć tą nadwyżkę w poczet kolejnych wypłat. Taka jest różnica, że organ władzy nawet na terenie gminy powinien działać w tym kierunku, żeby ułatwiać obywatelom działanie i nie zmuszać ich do takiego szarpania się jak obserwujemy to w tej chwili.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – chciałam zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o rozliczanie dotacji za rok ubiegły, do końca marca następnego roku zostało dokonane i w tym czasie Stowarzyszenie nie wniosło żadnych zastrzeżeń, że ta

dotacja była źle naliczona czy źle wypłacana. Z wnioskiem o niedopłacenie, ja nie pamiętam daty, ale nie było to do końca marca 2015 roku tylko teraz w 2016 roku. To też jest już po terminach rozliczania dotacji. To dotyczy dotacji 2014 roku a dopiero 2016 roku Stowarzyszenie składa jakiś wniosek o wypłacenie dotacji, która tak jak ja mówię, twierdzimy, że została wypłacona zgodnie z naszą wiedzą, z naszymi dokumentami, z naszymi przelicznikami. Jeśli RIO stwierdzi inaczej, nakaze że jest źle wypłacana, faktycznie Stowarzyszenie ma rację, zostanie wyrównana. Zapewne będzie taka sytuacja skoro Stowarzyszenie złożyło to do RIO. Jeśli RIO nie podejmie pozytywnej decyzji dla Stowarzyszenia, to pewnie spotkamy się w sądzie, bo Stowarzyszenie będzie dalej ciągnęło tą sprawę. Wtedy niech rozstrzygną wyższe instancje. 31 marca nie było żadnych zastrzeżeń, dopiero w 2016 roku Stowarzyszenie złożyło jakiś wniosek o wyrównanie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - to jest prawda Pani Skarbnik, że my złożyliśmy swoje roszczenie w roku 2016, bo dopiero pod koniec 2015 roku nabraliśmy przekonania, że zostaliśmy ze źle wypłacaną dotacją. Podmiot taki jak my ma prawo wierzyć, powinien wierzyć w to, że urząd robi wszystko dobrze. To urząd jest zobowiązany na koniec roku zweryfikować. My jako Stowarzyszenie nie jesteśmy zobowiązani do tego, żeby sprawdzać urząd. To właśnie problem leży w tym, że poziom merytoryczny wiedzy urzędników w Gminie Grunwald jest naprawdę jeśli chodzi o prawo oświatowe bardzo, ale to bardzo niski i nie ma chęci jak gdyby rozwoju w tym temacie. Nie ma chęci do tego, żeby problemy takie, bo jeżeli dotuje się jakieś podmioty zawsze mogą się wydarzyć, że ktoś jest z jakiegoś powodu niezadowolony, ktoś ma jakieś roszczenie, ale sposób odrzucania wniosków z którymi my się zwracamy wskazuje na to, że tutaj nie ma znaczenia dla was merytoryczne rozstrzygnięcie, bo w tym piśmie z RIO macie w sposób jasny napisane, że Prezes RIO po analizie tych dokumentów, które przesłaliśmy my i te które przesłał wójt wezwany do wyjaśnień stwierdziła, że to są do naruszenia dyscypliny.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – istnieje możliwość.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - przeczytałem jeszcze raz „w dniu 1 lipca złożone zostało do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych właściwego w sprawach rozpatrywanych przez Regionalną Komisję Orzekającą w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przy RIO w Olsztynie zawiadomienie o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, w sprawie udzielenia i przekazywania dotacji z naruszeniem zasad i trybu udzielania i przekazywania dotacji.”

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – jeszcze nie orzekł.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - ale tu Pani Prezes stwierdziła nie w formie przypuszczenia, ale po zapoznaniu jak gdyby z jedną i z drugą stroną i tyle.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – myślę, że musimy zmierzać do jakichś ustaleń i konkluzji.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – ma Pan na myśli głosowanie?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panie Przewodniczący myślę, że powinniśmy zmierzać do jakichś ustaleń i konkluzji. Jeżeli nie będziemy znali wyniku głosowania, to myślę, że bez sensu będzie ten kolejny punkt – opracowanie uzasadnienia a to uzasadnienie, tak jak czytaliście Państwo w rozstrzygnięciu ma jak gdyby zawierać sposób rozpatrzenia skargi przez radę.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – nie wiem czy jest celowe rozstrzygnięcie tej sprawy dzisiaj, skoro nie ma Pana Wójta, nie ma możliwości obrony. Nie ma możliwości wypowiedzenia się. Nie wszystkie fakty są mi znane, nie wszystko jestem w stanie Państwu przekazać. Nie wiem czy nie zostawić tego rozstrzygnięcia i głosowania na sesję, kiedy będzie Pan Wójt, kiedy będzie mógł się wypowiedzieć w tej sprawie. Bo w tej chwili to jest tak, że rozmawiamy po prostu poza jego plecami bez możliwości jakiegokolwiek jego obrony. Jeśli cokolwiek mielibyście Państwo przegłosowywać i oceniać, to myślę, że mogłoby to dać możliwość Panu Wójtowi obrony a jego nieobecność nie jest spowodowana jakąś niechęcią tylko wykonywaniem niestety służbowych obowiązków.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – ja osobiście przychyliam się, bo lepiej byłoby się na sesji wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala – ja byłbym za tym, żeby zwołać posiedzenie komisji na jutro. Czyli ogłosić przerwę i kontynuować posiedzenie komisji w dniu jutrzejszym, żebyśmy wysłuchali, tak jak Pani Skarbnik mówi zdania wójta i opracowali uzasadnienia zgodnie z porządkiem jaki dzisiaj przyjęliśmy.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki - nie wiem jak radni dysponują czasem, ja osobiście jutro nie mogę być.

Radna – Pani Alina Szymańska – nie wiemy czy Pan Wójt ma jutro czas.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – skoro mamy spotkanie w środę, myślę, że możemy w środę o tym porozmawiać, po co dodatkowe spotkanie.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panie Przewodniczący po ostatnich sesjach mam wątpliwości czy jesteśmy w stanie opracowywać uzasadnienie w obecności sołtysów, mieszkańców gminy na sesji, dlatego zaproponowałem porządek dzisiejszej komisji, żebyśmy dzisiaj w spokoju te uzasadnienia opracowali, przedstawili razem z projektami uchwał. To że wójt nie powiadomił ani Pana Przewodniczącego ani całej rady o tym, że go nie będzie, to jest jeszcze jeden kolejny dowód w jaki sposób traktuje radę i to w jaki sposób podchodzi do tego, że wobec niego jest rozpatrywana skarga. Oczywiście ja odbieram to jako manipulację, po to żeby właśnie zrobić kolejną sesję, kolejne posiedzenie i wyjść z niczym, ale to mówię, gmina tylko na tym zyskuje w sensie materialnym, bo jak Państwo widziecie kilku radnych nie ma i z diet lipcowych tym kilku radnym parę złotych trzeba będzie potrącić. Jak Państwo uważacie, bo to jest kwestia rady a nie moja. Ja złożyłem propozycję. Państwo ten porządek przyjęliście, teraz widzę próbujecie sytuację zmienić.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – na początku nasze posiedzenie Pan porównał do rozprawy sądowej, nie chciałbym nikogo bronić, ale tam jeśli nie stawiają się świadkowie to też nie ma rozstrzygnięcia, jest następna sprawa.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja się nie upieram Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – podczas nieobecności nie omówimy punktu szóstego, bo nie ma z kim podyskutować na ten temat.

Skarbnik – Pani Urszula Borkowska – Pan Wójt poinformował mnie niemalże przed samą piętnastą, poinformował że nie może być. Starał się, niestety czasami się spotkania przedłużają po pierwsze, po drugie nikt z Panem Wójtem nie ustalał czy na osiemnastego zaraz po grunwaldzkich obchodach będzie dysponował czasem, pomimo wszystko starał się tak ustawiać spotkania, żeby dał radę. Niestety nie dał rady, nie przyjechał. Zadzwoił przed samą piętnastą, żeby

przeprzeć, że nie będzie mógł być. W związku z tym taki jest mój wniosek, że jeżeli mamy cokolwiek omawiać i oskarżać kogoś kogo nie ma, to należałoby chyba czysto po ludzku odłożyć to na następne posiedzenie najbliższe, kiedy jest sesja, jeśli Państwo uważacie, że komisja na inny dzień, ale uważam, że powinien być obecny Pan Wójt, żeby te tematy dokończyć i rozmawiać.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – myślę, że pierwsza była propozycja Pana Przewodniczącego, żeby na jutro.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja taką tylko luźną propozycję zaproponowałem, ale Państwo jak słyszę już wypowiedzieli się, że większość z was nie może, w związku z tym być może odłożymy posiedzenie komisji, zarządzmy przerwę w posiedzeniu tej komisji i zwołajmy posiedzenie w środę przed sesją, żeby opracować uzasadnienie i potem przyjąć to uzasadnienie na sesji.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska - ja mam jeszcze takie jedno pytanie, czy w środę na sesji akurat te punkty dotyczące tych skarg muszą wystąpić? Ja pytam dlatego, że my te skargi rozpatrywaliśmy, zostały rozpatrzone te skargi, żeby w środę było już tylko i wyłącznie przyjęcie uzasadnienia. Żebyśmy skończyli tą jałową dyskusję nad tymi skargami, bo będziemy znowu dyskutować nad czymś, nad czym już dyskutowaliśmy, nad czymś nad czym już głosowaliśmy. Te skargi już zostały rozpatrzone. I teraz po prostu wydaje mi się, że opracować uzasadnienie i na sesji przyjąć tylko uzasadnienie, bo przecież skargi już były rozpatrzone. Podejrzewam, że znowu będziemy dyskutować, zabraknie czasu i znowu wyjdziemy z niczym jak zawsze.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Pani dostała rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody i w tym rozstrzygnięciu wojewoda napisał.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – w ostatnim zdaniu wojewoda napisał, że wzywa do ponownego rozpatrzenia skargi stowarzyszenia a nie do sporządzenia uzasadnienia do wcześniejszego rozstrzygnięcia.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - jeżeli chodzi o to, że te skargi mają być rozpatrzone jeszcze raz, moja propozycja jest taka, żeby już na sesji przegłosować ten punkt, kto jest za. Były już omówione tyle razy, że wystarczy chyba a więc przejść do samego głosowania a nie rozpatrywania znowu tej skargi.

Radna – Pani Alina Szymańska – każdy ma zdanie wyrobione.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki - jedna strona się wypowiedziała, druga jeszcze nie, bo nie miała okazji albo będzie chciała coś uzupełnić albo przejdziemy do głosowania. Robimy przerwę i wracamy w środę przed sesją, na którą godzinę Państwo proponują, godzina wystarczy?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa doświadczenie z 17 czerwca pokazuje, że będziemy znowu wysłuchiwać wykładu na temat tego co ma zawierać uchwała, jakie ma uzasadnienie, czy to uzasadnienie może być. Ja proponuję godzinę trzynastą, żebyśmy mieli czas wysłuchać tych wykładów pouczających nas jak my mamy tą skargę rozpatrywać.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – proponuję 13³⁰.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – jest propozycja Pani Jadwigi godzina 13³⁰. Myślę, że bez głosowania, bo po Państwa wypowiedziach widać, że to dobra pora. Analogicznie też podchodzimy do drugiej skargi Pana Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – nie ma osoby oskarżonej, która ma prawo do obrony, bo konstytucja jej to prawo gwarantuje. Nie będziemy

tutaj specjalnie tej sprawy roztrząsać, bo to nie ma sensu, jeżeli te same argumenty i te same wypowiedzi będą zrealizowane w środe.

Ad pkt 8. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panie Przewodniczący na poprzedniej sesji 30 czerwca rada zobowiązała Pana i Komisję budżetu do przeprowadzenia wizji lokalnej i oceny tego, co w Rychnowskiej Woli miało miejsce. Ja proponuję, żebyśmy to załatwili dzisiaj. To że wójta nie ma, to nie przeszkadza, żebyśmy poznali stanowisko komisji w tej sprawie i informacje jakie komisja ma do przekazania usłyszeli. To dlatego, że to rada będzie podejmować projekt budżetu. Jakież środki, jeżeli taka potrzeba zajdzie, w budżecie będziemy musieli zagwarantować na realizację jakichkolwiek przedsięwzięć. Tam się bez inwestycji nie obędzie, po drugie chodzi o to, żeby radni mieli też jakiś pogląd na to, jakie są możliwości działania w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji – Pan Arkadiusz Piasecki – ogólnie jeśli chodzi o komisję, to nie była formalnie wizja lokalna, ja sam tam byłem, porobiłem trochę zdjęć i w ramach dyskusji wolałbym, żeby jednak Pan Wójt też się wypowiedział na ten temat czy przychyła się do naszych propozycji, które padną, bo temat naświetle może też w środe. W zasadzie komisja nie przygotowała takiego protokołu tylko ja byłem tam osobiście. Mogę powiedzieć mniej więcej na czym problem polega i tyle. Nie wiem czy to jest ważne, czy zdjęcia przygotować?

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja proponowałbym, żebyśmy nie zajmowali się takim zbywanie tematu na zasadzie, ja mam, tylko żeby Pan zrobił jakąś porządną informację i nad tą informacją będziemy dyskutowali. Ja oczywiście byłem tam, ale wiedza pozostałych radnych jest fragmentaryczna z tego, co usłyszą. Dlatego ja będę nalegał, żebyśmy w ramach posiadanych kompetencji a takie kompetencje komisje posiadają, dokonywanie oceny tego, co się w gminie dzieje i żeby na podstawie tych ocen, przedstawić dokumenty, informacje dla reszty rady, żeby rada w tych sprawach miała pogląd wyrobiony, nie tylko z ust wójta, ale z ust kolegów czy koleżanek radnych. Na to zwracam uwagę. Jeżeli Państwo taki model pracy przyjmiecie, to myślę, że rada będzie spełniała swoje zadania, organu wspomagającego, stanowiącego i kontrolującego działalność wójta, bo samo opowiadanie o tym, co tam zobaczyliśmy, to jest jeszcze mało. Komisja powinna to wyrazić swoim stanowiskiem.

Przewodniczący Komisji - Pan Arkadiusz Piasecki – przygotuję protokół. Ogłaszam przerwę do środy do godziny 13³⁰.

Radni ustalili, że dalsza część posiedzenia komisji odbędzie się w GOK.

Przewodnicząca Komisji Kultury Oświaty i Zdrowia Rady Gminy – Pani Jadwiga Dymkowska dokonała otwarcia wspólnego posiedzenia Komisji po przerwie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – jeżeli chodzi o naszą stronę, to większość rzeczy była powiedziana przedwczoraj. Myślę, że jeśli Państwo macie pytania, to jestem w stanie odpowiedzieć, a jeśli nie, to poprzestanę na tym, co powiedziałem przedwczoraj.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – ponieważ wojewoda w rozstrzygnięciu nadzorczym polecił nam ponownie rozpatrzenie skargi, to chyba przegłosujemy każdy z punktów, bo wiemy już wszyscy o co chodzi, nie ma co debatować.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja chciałem zabrać głos, trochę się dziwię skromności mojego przedmówcy, bo przesłuchałem część nagrania z spotkania

Komisji. Tam prawie ponad pół godziny to głos zabierał Pan Kołodziejski, po prostu mówiąc nieprawdę, mówiąc tutaj o występowaniu RIO i wprowadzaniu świadomie bądź nieświadomie w błąd radnych co do skargi, którą Stowarzyszenie im. Janiny Pelczarskiej złożyło do RIO. Jak szanowni radni pamiętacie ja prosiłem w momencie kiedy rozpatrywaliśmy skargę, aby ktoś zgłosił wniosek formalny, żeby powstrzymać się z rozpatrzeniem skargi do momentu kiedy wszystkie te organy, do których poszło zawiadomienie od stowarzyszenia czyli do RIO, do prokuratury, do Urzędu Wojewódzkiego do Wydziału Prawnego, żeby się powstrzymać aż będą sygnały stamtąd jak rozpatrzą te instytucje tą skargę. Niestety decyzja była inna, była taka żeby po prostu rozpatrywać to na tych sesjach i oczywiście międzyczasie zaczyna się tu coś dziać. Wiem, że na ostatniej sesji Pan Kołodziejski przedstawił, rozdał wszystkim pismo Pani Iwony Bendorf-Bundorf do Pani Ireny Anny Rubczewskiej gdzie jest napisane, że skierowano sprawę do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych na mnie i skierowano pismo z sygn. RIO.II.600-11/2016 gdzie po prostu wszystkie zarzuty, które były skierowane będą potwierdzone. Słuchałem, że Pani Skarbnik starała się bronić, że to nie jest wyrok, że to dopiero wezwanie do rzecznika, do wytłumaczenia się, do wysłania, nie to już jest wygrane, na 100% wiemy, że tak jest. Okazuje się to całkowitą nieprawdą, bo tak nie jest. Nawet tam słyszałem jedno, że 8.200,- zł to ja się założę i ja te pieniądze oddam, takie wypowiedzi były. Tak nie jest, bo nawet przedstawione takie pismo, trzeba powiedzieć z czym wystąpiono do rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Wystąpiono z jednym zarzutem i ten zarzut Państwu przedstawię absolutnie nie za złe naliczenie i na to, na co skarżyło się Stowarzyszenie im. Janiny Pelczarskiej tylko za całkowicie inną rzecz, za to że w 2014 roku nie brałem do naliczania dotacji na punkt przedszkolny w Stębarku najbliższej gminy czyli Olsztyńka a brałem Ostródę. Za to będę odpowiadał na podstawie tej skargi czyli za to, że dałem, to wyliczyła mi Pani Szewczak, która naprawdę Pani Kołodziejski zna się i ona wie na ten temat sporo, bo jeździ po szkoleniach. Nieprawdą jest, że urzędnicy gminy nie mają pojęcia o tym co robią i proszę się wstrzymywać na przyszłość z takimi wypowiedziami. Z tego wyliczenia wyszło, że gdybyśmy tak naliczali jak nam zaleca RIO, bo ja nie wiem kiedy będzie orzeczenie rzecznika dyscypliny finansów publicznych, nikt tego nie wie, ale gdybyśmy tak naliczali, to jeszcze nie osiem i coś musielibyśmy dopłacić tylko nadpłaciliśmy 7.460,40 zł. Ja za to będę odpowiadał przed rzecznikiem dyscypliny finansów publicznych. Czyli absolutnie nie ma żadnych zastrzeżeń, bo przecież to pismo, które poszło, które też mam przy sobie od Pani Rubczewskiej do Pani Iwony Bendorf-Bundorf posiadało aż 8 załączników czyli całą korespondencję naszą i pisma, w których wyjaśniałem, dlaczego jest taka subwencja nie inna i to wszystko znajduje się w RIO. Osobiście się też do RIO wybrałem, żeby to stwierdzić. Konkluzja jedna, po prostu zespół, który rozpatrywał tą skargę uznał, że wykroczenie jest jedno. Za to wykroczenie trafię do rzecznika. Oczywiście będę się bronił, bo mam podstawy do obrony. Prawdopodobnie się obronię, ale zastrzeżenie jest jedno, że nie powinienem naliczać według Ostródy nigdy dla Stębarku tylko z Olsztyńka. Teraz po wystąpieniu jeżeli decyzja rzecznika będzie taka, że podtrzyma to wszystko, to trzeba będzie wystąpić o zwrot części środków a nie dopłatę. Jedna instytucja, mam na myśli RIO już się wypowiedziała. Poczekamy na inne instytucje. Urząd Wojewódzki w zasadzie w meritum sprawy rachunkowej nie będzie się wypowiadał, bo zrzuca to na RIO i tak to na dzisiaj wygląda i te wypowiedzi, że tu już mamy, to jest tak, tu już ukarano, to są po prostu mijające się z prawdą.

Trzeba było jeszcze załączyć te dokumenty, które są w moim posiadaniu. Co napisała Pani Bendorf-Bundorf dokładnie do rzecznika finansów publicznych. Jeśli Państwo pozwolicie, to ja to odczytam, bo to jest dosyć długie.

„Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych właściwy w sprawach rozpatrywanych przez Regionalną Komisję Orzekającą w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Olsztynie. Działając na podstawie art. tu ominę zawiadamia się, że w Gminie Grunwald z siedzibą w Gierzwałdzie ujawniono okoliczności wskazujące na naruszenie dyscypliny finansów publicznych przez Henryka Kacprzyka Wójta Gminy Grunwald z siedzibą w Gierzwałdzie poprzez udzielenie i przekazanie w roku 2014 dotacji celowej w kwocie 59.625,25 zł dla punktu przedszkolnego w Stębarku z naruszeniem zasad i trybu udzielania i przekazywania dotacji co stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych określonych w art. 8 pkt 1 ustawy o finansach publicznych. Pan Henryk Kacprzyk Wójt Gminy Grunwald z siedzibą w Gierzwałdzie udzielając w roku 2014 dotacji dla punktu przedszkolnego w Stębarku Gmina Grunwald naruszył art. 90 ust. 2d ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty z późniejszymi zmianami przyjmując za podstawę naliczenia dotacji celowej w roku budżetowym 2014 dla punktu przedszkolnego w Stębarku Gmina Grunwald planowany koszt ponoszony na jednego wychowanka w przedszkolu publicznym w roku budżetowym 2014 w Gminie Ostróda zamiast wydatków ponoszonych na jednego ucznia w przedszkolu publicznym prowadzonym przez najbliższą gminę czyli Olsztynek pomniejszoną o dopłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego za wyżywienie.” To jest moje przestępstwo. „Okoliczności w których doszło do ujawnienia naruszenia dyscypliny finansów publicznych są następujące: powyższe nieprawidłowości ujawniła RIO w Olsztynie w toku prowadzonego w okresie od dnia 30 maja 2016 roku do 20 czerwca 2016 roku postępowanie wyjaśniające z wystąpienia prezesa Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym” im Janiny Pelczarskiej z siedzibą w Ostródzie prowadzącego punkt przedszkolny w Stębarku Gmina Grunwald. Prezes Stowarzyszenia poinformowała o niezgodnych z prawem działaniach Wójta Gminy Grunwald, to jest niewykonaniu zalecenia pokontrolnego nr 46 RIO w Olsztynie zawartego w wystąpieniu pokontrolnym z dnia 12 grudnia 2014 roku. Pismem z dnia 24 maja 2016 roku Prezes Stowarzyszenia z siedzibą w Ostródzie prowadzącego punkt przedszkolny w Stębarku wystąpiła do RIO o pomoc i zajęcie stanowiska w związku z niezgodnymi z prawem działaniami Wójta Gminy Grunwald, który do dnia 24 maja 2016 roku nie wykonał zalecenia pokontrolnego. W związku z powyższym, wykonując zalecenie nadzorcze określone przepisem art. 86 w związku z art. 85 RIO wystąpiła do Wójta Gminy o niezwłoczne przekazanie szczegółowych informacji i dokumentów na podstawie których naliczano dotację celową w roku 2014 dla punktu przedszkolnego w Stębarku. W dniu 8 czerwca 2016 roku do RIO w Olsztynie wpłynęło pismo Wójta Gminy Grunwald z dnia 6 czerwca, adresatem którego jest Pani Irena Anna Rubczewska Prezes Stowarzyszenia „Pomoc Dzieciom Potrzebującym im. Janiny Pelczarskiej, w którym wójt wyjaśnił - odpowiada na zarzuty złożone przez pełnomocnika Stowarzyszenia skierowane do Rady Gminy Grunwald. W dniu 20 czerwca do RIO w Olsztynie wpłynęło pismo sygnatura tutaj podana Stowarzyszenia z dnia 15 czerwca Wójta Gminy Grunwald w załączeniu którego przekazano kserokopię dokumentów na podstawie których naliczano dotację celową w roku 2014 dla punktu przedszkolnego w Stębarku. Przedmiotowym pismem Wójt Gmina Grunwald informuje RIO w Olsztynie, że podstawą naliczenia

dotacji była informacja uzyskana od Wójta Gminy Ostróda z dnia 4 września 2014 roku o planowanym koszcie na jednego wychowanka w przedszkolu publicznym w roku 2014 w kwocie 7.178,- co w przeliczeniu miesięcznym stanowi kwotę 598,20 zł. Według informacji wójta gminy dotacja została naliczona według stawki z Gminy Ostróda która była wyższa niż obowiązująca w tym samym roku stawka w Gminie Olsztynek, co jest gminą bliższą miejsca położenia Gminy Grunwald. W załączeniu przedmiotowego pisma wójt gminy przekazał kopie następujących dokumentów: miesięczną informację Stowarzyszenia o liczbie dzieci objętych edukacją przedszkolną w okresie do grudnia roku 2014, pismo z dnia 4 września Wójta Gminy Ostróda o planowanym koszcie na jednego wychowanka, pismo z dnia 26 stycznia dla Stowarzyszenia dotyczące rozliczenia dotacji i zgodnie z art. 90 ust. 2d osoba prowadząca wychowanie przedszkolnego w formach o których mowa w przepisach wydanych na podstawie przepisu 14 a ust. 2 ustawy o systemie oświaty niespełniających warunków o których mowa w art. 7c ustawy o systemie oświaty przyjmuje na każdego ucznia niepełnosprawnego. Konkluzja - Pan Henryk Kacprzyk przyjmując za podstawę do ustalenia dotacji z budżetu gminy dla punktu przedszkolnego w Stębarku w roku 2014 planował koszt na jednego wychowanka w przedszkolu publicznym w roku 2014 w Gminie Ostróda zamiast wydatki ponoszone na jednego ucznia w przedszkolu publicznym prowadzonym przez najbliższą gminę pomniejszone o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie naruszył zasady i tryb udzielania i przekazywania dotacji celowej dla osób prowadzących wychowanie przedszkolne w formach określonych przepisem art. 14 ust. 7 ustawy o systemie oświaty co stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Przedstawione naruszenie dyscypliny finansów publicznych nie jest przedmiotem postępowania karnego, postępowania w sprawie o wykroczenia, postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe, postępowania o wykroczenie skarbowe.” Tu są załączniki, 10 załączników, te które Stowarzyszenie im. Janiny Pelczarskiej przesłało do RIO. Te załącznik są do dyspozycji mojej, bo tylko ja jako osoba oskarżona mogę się zapoznać się z aktami wcześniej. Przedstawiłem Państwu w całości oskarżenie, które RIO skierowało do rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Uważam, że nic przedtem nie przesadziłem i po prostu uważam, że nadal na Stębark to było dobrze naliczone, z tym że rzecznik prawdopodobnie wskaże na to, że żeśmy naliczyli za dużo 7,5 tys. zł a nie za mało 8.200,- zł.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – ja bym się chciał odnieść do tego co powiedział Pan Wójt, bo niestety Panie Wójcie mija się Pan z prawdą. Inaczej interpretuje Pan to, co dostał Pan z RIO. Nie wiem na jakiej podstawie twierdzi Pan, że Gmina Olsztynek jest bliższą Gminą Gminy Grunwald niż Gmina Ostróda. Jeżeli tam jest mowa o najbliższej gminie, to każda z gmin graniczących, każda jest tak samo bliska Gminie Grunwald jak Gmina Ostróda, więc na pewno z tego pisma nie wynika, że powinien Pan brać dane z Gminy Olsztynek. Mało tego ja powiem więcej, podczas ostatniej sesji 30 czerwca na skutek wiedzy Pana Wójta i Pana Sekretarza podejmowaliście Państwo po raz kolejny uchwałę w sprawie dotowania szkół niepublicznych i po raz kolejny punktem spornym było dotowanie oddziałów przedszkolnych w niepublicznej szkole niezgodnie z ustawą. Pan Wójt i Pan Sekretarz stwierdzili, że weszła ustawa, która w sposób jednoznaczny wyjaśnia, że na oddziały przedszkolne z oddziałów przedszkolnych publicznych placówek powinna być brana kwota do wyliczenia. Powołując się na ustawę, która została uchwalona 23 czerwca 2016 roku z tym, że wchodzi w życie dopiero 1 września 2016 roku i na tej podstawie

przyjęliście akt prawny. Jest wstęp w tej ustawie na którą się powołaliście, jest również doprecyzowanie co znaczy gmina najbliższa. Ja Państwu zacytuję, fakt, że wejdzie w życie 1 września 2016 ale Pan Wójt zrobił wyjaśnienie tego co to jest gmina najbliższa, że Olsztynek jest gminą bliższą niż Gmina Ostróda, to jakaś specyficzna geografia Panie Wójt. W niniejszym rozdziale jest mowa o najbliższej gminie „Ilekcroć w niniejszym rozdziale jest mowa o najbliższej gminie prowadzącej przedszkole, należy przez to rozumieć, w przypadku odpowiednio gminy wiejskiej, miejsko-wiejskiej, miejskiej, miasta na prawach powiatu do 150 tys. mieszkańców lub miasta na prawach powiatu powyżej 150 tys. mieszkańców gminę graniczącą: 1) będącą odpowiednio gminą wiejską, miejsko-wiejską, miejską, miastem na prawach powiatu do 150 tys. mieszkańców lub miastem na prawach powiatu czyli prosty z tego wniosek Panie Wójt, nie będzie Pan od 1 września 2016 roku mógł brać, nie będzie Pan mógł brać ponieważ Olsztynek jest gminą wiejsko-miejską z tutaj z tego co mi wiadomo jesteśmy gminą wiejską. Z tego aktu prawnego Pan Wójt sobie wybiera to co dla niego jest korzystne. To że rzeczywiście ustawa wprowadza od 1 września jako podstawę dotowania oddziałów przedszkolnych przy szkołach z oddziałów przedszkolnych, to wyprzedza i namawia państwa do przyjęcia niezgodnego na moment przyjęcia zapisu i Państwo to przyjmujecie. Natomiast wyjaśnienie szczegółowe, które wskazuje że nie będzie możliwości brania z Olsztyńka Pan odrzuca. Pewnie Pan powie, że dopiero 1 września ten akt prawny wejdzie w życie. Panie Wójt z tego co Pan przeczytał, w żaden sposób nie wynika, że Pan powinien brać koszty z Gminy Olsztynek tylko z tego wynika, że koszty, które Pan wziął z Gminy Ostróda powinien Pan na koniec roku zweryfikować a Pan tego nie uczynił, nie zweryfikował Pan na koniec roku 2014.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja tych bzdur nie będę słuchał. Ja naprawdę z całym szacunkiem nie będę słuchał bzdur, klepania tego samego. Jeżeli to jednoznacznie wynika, to Pan Kołodziejski byłby najlepszym moim obrońcą przed rzecznikiem. Powie, że wójt dobrze zrobił.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – Panie Wójt z tego co Pan przeczytał w żaden sposób nie wynika, że powinien Pan brać koszty z Gminy Olsztynek. To jest Pana interpretacja i to kto w tej kwestii ma rację, kto mówi bzdury, to się wkrótce okaże.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – na początku Pan Wójt stwierdził, że niepotrzebny był pośpiech przy rozpatrywaniu skargi. Państwo dostali rozstrzygnięcie nadzorcze i pismo wojewody. W piśmie wojewody z dnia 5 lipca wojewoda wzywa Radę Gminy Grunwald do bezzwłocznego ponownego rozpatrzenia skargi Stowarzyszenia z dnia 11 maja 2016 r. na działalność Wójta Gminy Grunwald i przedstawienia motywów zajętego stanowiska. Czekanie na te instytucje, do których Stowarzyszenie wysłało do wiadomości tą skargę mogłoby się okazać czekaniem przeciągającym się w wieczność. Bo do tej pory żadnej odpowiedzi od Kuratora Oświaty Warmińsko-Mazurskiego nie otrzymaliśmy. Ani żadnego wniosku o przesłanie dokumentów o rozstrzygnięciu ani jakiegokolwiek innej wskazówki. W związku z tym ten zarzut, że pośpiech nami kieruje jest niezasadny. Te pisma były do wiadomości a nie do rozstrzygnięcia. Natomiast skarga na to, że rada źle pod względem formalno-prawnym rozpatrywała tą skargę to jest już zupełnie inna sprawa i z tego tytułu wojewoda wystosował do nas rozstrzygnięcie nadzorcze, którym uchyla obie uchwały podejmowane w sprawie rozpatrzenia skarg. Chciałbym zwrócić Państwu uwagę, żebyśmy wrócili do sensu tych zarzutów. Proponuję, żeby Pani Przewodnicząca jeszcze raz po kolei

odczytała na czym polegają zarzuty zawarte w skardze, żebyśmy odnieśli się do tego, co powiedział przedstawiciel stowarzyszenia, żebyśmy mogli określić czy w dalszym ciągu uważamy te zarzuty za zasadne czy niezasadne.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – chciałam zwrócić uwagę na fakt, że w rozstrzygnięciu nadzorczym, że Rada Gminy podejmując uchwałę powinna sporządzić uzasadnienie, obejmujące prawne i faktyczne uzasadnienie.

Zarzut 1. Zawarcie informacji niezgodnych ze stanem faktycznym w sporządzonym protokole z kontroli przeprowadzonej w dniach 7 – 10.03.2015 r. w punkcie przedszkolnym w Stębarku i sformułowaniu nieprawidłowych wniosków.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – to głosowanie nad uchwałą przy poprzednim rozstrzygnięciu nie istnieje. Wojewoda uchylił i nie ma ani uchwały ani procesu rozstrzygania. Nakazał ponownie rozpatrzyć tą skargę.

Za tym, że skarga w punkt 1 jest zasadna głosowało 3 radnych (radna Jadwiga Dymkowska, radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski), za tym, że skarga jest bezzasadna głosowało 7 radnych, wstrzymało się dwóch radnych (radna Iwona Stanka, radny Adam Butrymowicz).

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – wyjaśnienia złożone przez Pana Sekretarza uważam za wyczerpujące i takie, że to co zostało napisane w tej skardze na protokół z kontroli uważam, że jest to jednostronne rozpatrywanie i wtedy można sformułować skargę na zasadzie każdego pokontrolnego odniesienia. Nie było żadnych zaleceń pokontrolnych, dlatego uważam, że nie było to skierowane, że jest to do wykonania. Skarga jest bezzasadna. Gdyby były takie zalecenia i by się z nimi nie zgadzano, nie ma sprawy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja dlatego Panią Przewodniczącą prosiłem, żeby odczytać ten zarzut, bo ten zarzut odnosi się do zawarcia niezgodnych ze stanem faktycznym informacji w protokole kontroli, a nie do tego, że nie było czy były jakieś zalecenia. Teraz już jest po głosowaniu i ja wyniku tego głosowania nie zmienię, ale chcę żebyście Państwo sobie to uświadomili – zawarcie niezgodnych ze stanem faktycznym informacji w protokole kontroli. Tu skarżący w wyjaśnieniu tego punktu podał jakie - jego zdaniem - informacje zostały zawarte niezgodnie ze stanem faktycznym. Państwo mieliście możliwość przez dwa miesiące przestudiować tą skargę, zapoznać się z nią. Dlatego uważam, że podnoszenie takiego argumentu, że nie zostało wydane zalecenie pokontrolne tutaj nie ma związku. Jest protokół w którym są nieprawdziwe czy też niezgodne ze stanem faktycznym informacje. Tak twierdzi skarżący.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – wydaje mi się, że to na etapie kontroli powinno już być wyjaśnione, że jeżeli jest protokół pokontrolny można było wnieść do niego uwagi. Te uwagi zostałyby uwzględnione albo nie, wtedy wydane zostałyby zalecenia. Jeżeli nie zostały wydane zalecenia, to uważamy sprawę za zakończoną. Jeżeli chodzi o te zarzuty, które były tutaj napisane, ja szczegółowo wyjaśniałem o co tam chodziło. Myślę, że tym momencie to uzasadnienie to też nie będzie miało sensu, bo są słowa przeciw słowom. W tej chwili Pan Przewodniczący będzie uzasadniał swoje racje, pozostałe osoby będą swoich argumentów używały i to uzasadnienie nie zostanie napisane.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – skoro skarga jest niezasadna, to słuchamy osób, które uważają, że skarga jest niezasadna.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – to uzasadnienie, które my wysłamy, to jak to będzie wyglądało?

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – uzasadnienie prawne i faktyczne.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – niestety czy tak głosujecie czy tak, to dotyczy mnie. To są zarzuty postawione wójtowi gminy nie komisji kontrolnej. Ja zawsze występowałem, żeby kontrole wszelkiego rodzaju robić zespołami zewnętrznymi, niestety rada zdecydowała, że robić naszymi ludźmi, chyba po to, żeby później móc na nich składać skargi i zarzucać im stronnictwo, bo jak można nie zarzucić stronnictwa człowiekowi, który jest moim zastępcą. Przecież on w moim interesie pracuje. To jest chore jeżeli ten człowiek ma kontrolować obiektywnie, to z obowiązku będzie to kontrolował tak, jak to wygląda naprawdę. Gdyby to był zespół, audytor zewnętrzny, nie było by szafowania takimi słowami i oskarżania o coś. Ja muszę ufać swoim ludziom, których zatrudniam. Gdybym nie ufał, to by nie pracowali. To co podali w protokołach i innych rzeczach to jest prawdą. Oni stwierdzili stan faktyczny. Po stwierdzeniu stanu faktycznego nad tym zaczął pracować radca prawny, radca prawny z tego wyciągnął wnioski, nie ma to wpływu na dalsze działanie tylko usunąć usterki. Szukanie dowodów do złożenia skargi, to jest szukanie dziury w całym.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – gdyby były jakieś zalecenie napisane, zwrot kosztów.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – jeszcze raz zacznijmy od uzasadnienia. Po wyjaśnieniach Pana Sekretarza uważam, że w protokole nie ma rzeczy nieprawdziwych.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – to były uwagi do wyjaśnienia, nie zalecenia pokontrolne.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – ja bym chciał się odnieść do tego co powiedział Pan Wójt, absolutnie nie ma znaczenia czy kontrolę przeprowadza Urząd Gminy czy przeprowadzałaby firma zewnętrzna. Znaczenie ma to, co zostało w tym protokole zawarte. Jeżeli przyszłaby firma zewnętrzna i takie zapisy umieściła w protokole, to i tak byśmy się poskarżyli w taki sam sposób. Pan Wójt nie może odrzucać od siebie, że sam tej kontroli nie przeprowadzał tylko ktoś inny.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – bo nie przeprowadzałem.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki - ale Pan generalnie za to odpowiada, jakie ustalenia zostały poczynione i Pan ostatecznie akceptuje protokół i Pan podpisuje pismo, które my w tej sprawie kierujemy, nie do Pana Waldemara kierowaliśmy uwagi. Pan Sekretarz napisał w protokole, że my powinniśmy stosować stawki, które są stosowane w placówkach publicznych.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – kończę dyskusję, bo jesteśmy ograniczeni czasowo. Jesteśmy po głosowaniu i tego nie zmienimy. Musimy napisać uzasadnienie, dlaczego uznaliśmy za niezasadną.

Radna – Pani Alina Szymańska - myślę, że ta wypowiedź, ja przynajmniej zgadzam się z odpowiedzią Pana Matuszewskiego. I takie uzasadnienie powinno się znaleźć, skoro mamy mamy rozstrzygnąć, ma być uzasadnienie strony, która uznała za bezzasadną. Chociaż ja uważam, że powinny obie strony się wypowiedzieć czyli ta strona która uznaje za bezzasadną i ta która uznaje za zasadną.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ci którzy nie będą się z tym uzasadnieniem zgadzać mogą złożyć zdanie odrębne. Ja swoją wypowiedzią sygnalizuję, że przy tej sprawie do tego punktu uzasadnienia mam prawo złożyć zdanie odrębne.

Radna – Pani Alina Szymańska - ja nie mówię do tego przypadku co pan powiedział.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – teraz to jest decyzja całej rady.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – następna komisja kontrolująca będzie już bardziej wyważona w tym co jest napisane na papierze. Jeżeli są uchybienia, to jest zalecenie pokontrolne. Jeżeli nie ma, to rozmawiamy tylko między sobą, ale wszyscy się uczymy na błędach.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - zacząłem notować, ale zatrzymałem się po dwóch zdaniach. Po złożeniu wyjaśnienia przez sekretarza.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – przez wójta ale ustami sekretarza, rada uznała, że w protokole nie znalazły się nieprawdziwe informacje.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - mnie troszkę niepokoi, uzasadnienie faktyczne jest a prawne?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – to jest tak jak była rozpatrywana skarga Pana Rosy i tam Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego inaczej zareagował. Była uchwała bez uzasadnienia wtedy i wtedy ja złożyłem skargę, że nie ma uzasadnienia i Wydział Prawny odrzucił a teraz Wojewoda odrzucił. Ja wtedy rozmawiałem z Wydziałem Prawnym Urzędu Wojewódzkiego, że rada jest takim organem, która może podjąć każdą uchwałę. Może podjąć taką uchwałę, że niebo jest zielone i ma takie prawo. Ja mogę być najbardziej niewinne a rada powie, że tak i koniec, bo rada ma takie prawo. Ja się bronię, broni się każdy i myślę, że jeżeli rada po tylu, bo najpierw wpłynęła skarga na mnie a później na radę. Stowarzyszenie złożyło skargę na radę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – na to się skarżący nie skarżył, że nie było zaleceń pokontrolnych. Odnosi się tylko do niezgodnych ze stanem faktycznym informacji w protokole kontroli.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – i sformułowaniu nieprawidłowych wniosków.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – tak, ale o zaleceniach nie ma.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja wniosków nie widziałem żadnych.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – to jest uzasadnienie, które poszło z uchwałą po rozpatrzeniu skargi Pana Rosy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jale uzasadnienie nie było wcześniej, tylko po. Nie było przedstawione przed, jak przewiduje nasz statut, że razem z uchwałą.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – pozostawiamy w takiej wersji jak jest?

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – tak.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - jeżeli chodzi o prawną, to trzeba podać numer uchwały gdzie jest sposób powołania komisji do kontrolowania. Że zostało skontrolowane zgodnie z uchwałą i tam jest kontrolowanie. To było dotowanie i kontrolowanie razem.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – punkt 2. Uporczywym niestosowaniu się do obowiązującego prawa poprzez zaniżenie należnej dotacji za rok 2014 i przewlekłe prowadzenie postępowania w tej sprawie, narażające Gminę Grunwald na straty polegające na zwiększeniu odsetek od nieterminowo uregulowanej dotacji.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – twierdzę i myślę, że pismem z RIO i tym wszystkim udowodniłem, że nie zostało naruszone prawo. Jeżeli chodzi o naliczanie terminowe dotacji, jest to też taki temat dosyć ciekawy, jednoznacznie

ustawa o systemie oświaty nie reguluje, tylko mówi się tam o dwunastu częściach, nie mówi się czy równych. Pieniądze które powinny trafić, powinny trafić do tej szkoły czy placówki. Ta placówka skoro jest niepubliczną, powinna mieć inne środki, które pozwoliłyby jej na funkcjonowanie. Uważam i wykazuję to co sam sprawdziłem w dokumentacji i fakt, że nadpłaciliśmy w sumie. Nie wiem jak rzecznik dyscypliny finansów do tego dojdzie i powołując się na nieobowiązujące obecnie prawo, które od 1 września będzie inne, interpretacja jest jedna, bo odbywały się sprawy gdzie mierzono od punktu gdzie ta dotacja wpływała do punktu z którego brano te dotacje, mierzono odległość. Nie jest to dokładnie tak, że ja interpretuję ustawę tak jak mi się podoba, bo każdy prawnik może zinterpretować tą ustawę inaczej i ja mam rację. Ja też nie zawsze mówię, że mam rację. W tym przypadku uważam, że na pewno nie wpłynęło mniej niż trzeba do punktu przedszkolnego w Stębarku z tego tytułu, że RIO dysponowała wszystkimi dokumentami i z tych dokumentów wyciągnęła tylko jeden wniosek i na tym opieram swoje zdanie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – oczywiście, to co mówi Pan Wójt, to jest nieprawda. Zarzut nie polega na tym, że wójt powinien brać koszty z Gminy Olsztynek, że Olsztynek jest gminą bliższą niż Gmina Ostróda, tylko zarzut polega na tym, że Pan Wójt nie dopełnił swoich obowiązków polegających na zweryfikowaniu kosztów na koniec roku 2014. Wójt przerzuca odpowiedzialność na nas, że to my 15 stycznia powinniśmy zweryfikować to, co Pan Wójt nam wypłacił i dopiero wtedy mamy zgłosić roszczenia, skoro do 15 stycznia roku 2015, to przepadło. Ja apeluję do Pana, Panie Wójcie niech Pan zaniecha tego typu działania, bo tego typu działanie przyniesie Panu tylko negatywne skutki. Niech Pan postara się odrzucić swoje uprzedzenia. Ja wiem, że Pan mnie nie lubi, stowarzyszenia nie lubi, że wolałyby Pan, żeby nas tutaj na terenie tej gminy nie było. Niech Pan schowa te swoje uprzedzenia i zacznie stosować przepisy w sposób jednoznaczny, tak jak powinien Pan stosować.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jak się takie wypowiedzi słyszy, to człowieka denerwuje z tego powodu, że się konkretnie mówi. W tym i w tym punkcie zrobiłeś to i to, w tym punkcie zrobiłeś to i to a nie ogólnikowo. Nie ma znaczenia to czy ja lubię czy nie lubię. Po prostu mam pilnować prawa i zgodnie z prawem przydzielać odpowiednie środki takie jak przewiduje ustawa o systemie oświaty. Od tego mam ludzi, którzy o to dbają. Czyli jest skarbnik gminy która dba o całe finanse, jest osoba która nalicza wam i jeszcze jedna zatrudniona do współpracy z oświatą. Celowo zatrudniona, żeby nie było konfliktów na drodze punkty przedszkolne, oddziały przedszkolne a gmina. To jest kuriozalne nie to co ja robię ale to co Pan robi. Pan po dwóch latach dopiero doszedł do wniosku jak pieniędzy panu zabrakło, że gdzieś tam jeszcze da się wyciągnąć jakieś środki. Jeżeli były środki z dotacji unijnej, to nawet Dylewo nie zwracało się o przynależne im środki, o środki które im się należały, nie zdążyli. Gdy tych środków zabrakło, gdy państwo zmieniło podejście do tych punktów przedszkolnych, do tych niepublicznych form kształcenia a szczególnie ci którzy korzystają z dopłat unijnych i powiedziało, że jak są dopłaty unijne, to nie ma dopłat z gminy raptem zaczęły się schody bo zaczęło brakować pieniędzy. To nie jest takie bizantyjskie życie, bo jak się przechodzi na czas trwania projektu, ja wiem, że to boli ale trzeba to przeżyć jak się świadomie taką decyzję podejmuje. A jak chcę mieć taką świadomość, że ja środki które przekazuję i ja naprawdę nie śledzę i nie wiem, ile jest do Pana przesłanych. Ja ufam skarbnik, że ona mając

swój aparat do naliczania tych środków robi to dobrze, mając prawnika robi to dobrze. RIO wykazało, że robi to dobrze, tylko Panu to się nie zgadza.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – to RIO wykazało. Ja przytoczę jeszcze raz to zdanie „o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, w sprawie udzielenia i przekazania dotacji”. Jak Pan to wytłumaczy?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja w tym miejscu wykazałem, że za dużo wam dałem. Za to będę miał postępowanie.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejcki – za to, że nie zweryfikował Pan dotacji. Szkoda, że Pan nie był na komisjach, usłyszałby Pan zdanie jednego z radnych, który mówił, że może nie warto o 8 tys. z hakiem toczyć wojny Panie Wójcie. To jest wojna przegrana.

Wójt - Pan Henryk Kacprzyk – oczywiście, że przegram, bo wojnę wszyscy przegrywają. Ci co wygrywają wychodzą okopani i ci co przegrywają. Wszyscy ponoszą rany. Prawda jest taka, że tu jest jednoznacznie, to co Pan podaje, że zostałem skierowany do rzecznika, ale ja podaję Panu za co i to pismo ma każdy z radnych, za to że przy naliczaniu brałem z Ostródy a nie z Olsztynka. Za to tylko, a nie za to co Pan mówi.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – kto z Państwa jest za tym, że skarga jest bezzasadna?

Za tym, że skarga w punkcie drugim jest bezzasadna głosowało 7 radnych, za tym, że skarga jest zasadna głosowało 3 radnych (radna Jadwiga Dymkowska, radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski), 2 radnych wstrzymało się (radna Iwona Stanka, radny Adam Butrymowicz).

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – nie została naruszona dyscyplina finansów publicznych. Dotacje były przekazywane zgodnie z prawem. Biorąc pod uwagę stan naszej wiedzy na dzień dzisiejszy dotyczący tego tematu rada uważa, że nie została naruszona dyscyplina finansów publicznych, że dotacja została naliczona prawidłowo. Gmina do dnia dzisiejszego nie poniosła żadnych strat z tego tytułu.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – teraz nie ma możliwości wyliczyć na 100% w równych częściach, dlatego ustawa dopuszcza, że dotacja może być udzielana w różnych częściach, bo nie byłoby ostatniego punktu, że należy się jakiegokolwiek wyrównanie. A tutaj może wykazać zarówno podmiot, który bierze dotację jak i ja, że jest różnica i zweryfikować. Ustawa o finansach publicznych mówi, że jest obowiązkiem moim, ale sprawdzić czy pobrane dotacje są pobrane w odpowiedniej wielkości a jeżeli nie, to zwrócić się o zwrot dotacji, ale zgodnie z uchwałą, którą sami uchwaliliśmy albo wyrównać.

Radny – Pan Adam Butrymowicz – czy są ustalone progi, te progi jak wypłacana jest subwencja, że jednego miesiąca wypłaca pan tyle a innego tyle?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – generalnie jeżeli chodzi o wypłacanie dotacji, to zależy to wszystko też od tego jak realizujemy dochody własne. Gdybyśmy mieli stałe dochody od razu, to nie byłoby przeszkód, żeby podzielić na 12 i wypłacać, ale w niektórych przypadkach czekam aż podatki wpłyną czy jakieś dochody z zewnątrz, wtedy mam środki. W pierwszej kolejności zawsze się płaci te twarde czyli jak u nas prąd, telefony a później te wszystkie dotacje się wypłaca i staram się robić w miarę płynnie. Tutaj nawet jeżeli chodzi o przypadek punktu przedszkolnego w Stębarku, to przyjęliśmy nadal tą stawkę ostródzką mimo że prowadziłem rozmowy z Olsztynkiem. Nasze dzieci poszły do Olsztynka i udało się te dotacje naliczyć, dlatego też te pierwsze raty poszły zdecydowanie większe.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik - „W ramach rozliczenia dotowanemu przekazuje się do 31 stycznia wyrównanie dotacji za rok poprzedni w przypadku przekazania dotacji niższej niż należna za dany rok.”

Radny – Pan Adam Butrymowicz – to nie jest wypłacane równo w każdym miesiącu?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – staram się równo. Tam są takie subtelności, że w ciągu roku może dziecko niepełnosprawne trafić. To co mamy w budżecie, może się okazać nie do końca prawdziwe.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – przechodzimy do 3 punktu. Uporczywym niestosowaniu się do obowiązującego prawa poprzez wypłacanie dotacji w roku 2016 w oparciu o nieaktualne dane oraz nieudostępnieniu metryczki oświatowej za rok 2016, co utrudnia zweryfikowanie poprawności wysokości przekazywanej dotacji na dzieci, co do których orzeczono potrzebę wczesnego wspomaganie rozwoju i kształcenia specjalnego.”

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – według Kodeksu postępowania administracyjnego naruszeń żadnych nie było. Zwrócono się do mnie o metryczkę. Odpowiedziałem, że jeszcze tej metryczki nie posiadam. Ponownie nie zwrócono się. Pierwotnie napisano, że proszę przesłać metryczkę jeśli posiadacie, jeśli nie to proszę przesłać w momencie otrzymania. Ale tutaj korespondencję nie ja prowadzę tylko pracownicy i w momencie kiedy zwrócono się, to tej metryczki u nas nie było. Gdy była metryczka, zwrócono się drugi raz i została przesłana. A naliczaliśmy początek roku tak jak z końca roku ubiegłego a kiedy wyrównać, jak wyrównać, to zależy od podmiotu, który tą dotacje pobiera.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – Panie Wójtce kiedy Pan się zwrócił do Olsztyńka, ponieważ od maja zaczął Pan stosować tą stawkę, kiedy Pan zwrócił się pisemnie do Olsztyńka?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – kilka razy się zwracałem do Olsztyńka. Ja powinienem posługiwać się tym, co ja płacę na dzieci nasze, które chodzą do przedszkoli w Olsztyńku i by też RIO nie uchylilo, ale chciałem się posługiwać rzeczywistymi kosztami jakie mają, dlatego też najpierw ustnie wcześniej zwracała się Pani Skarbnik, odmówiono zdecydowanie. Dopiero po rozmowie z Panem Burmistrzem, też mówił, że wrażenie odniósł jakie odniósł i to co zrobił, to chciałbym, żeby było realnie tyle, ile w Olsztyńku rzeczywiście płacą na te swoje dzieci w przedszkolach. Nadal Stębark otrzymuje dotację naliczaną od przedszkola w miejscowości Olsztynek. Data nie jest istotna, bo ja mógłbym się zwrócić nawet we wrześniu, bo takie mam uprawnienia a nawet 15 grudnia Panu wyrównać później.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - Pan uważa, że w dowolnym momencie może Pan zmienić nawet to co zostało wypłacone?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie do końca. Jest powiedziane w ustawie, czego Pan nie doczytał, że po prostu trzeba brać gminę, która dochodami i charakterem jest zbliżona do naszej gminy. To ja mam uznać, która gmina dochodami jest zbliżona czyli biorę rocznik statystyczny i patrzę, która gmina ma dochody tyle samo co u nas a która ma więcej. Najlepiej dla Pana by było gdybym ja wziął z Warszawy.

Przedstawiciel Stowarzyszenia - Pan Piotr Kołodziejski – Panie Wójtce to Pan dokonywał tego wyboru, że Gmina Ostróda.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - tłumaczyłem wcześniej i dlatego mówię, że powinniście się cieszyć, że przez pewien okres dostaliście dużo, dużo więcej środków i nie wiem czy te środki nie będziecie musieli zwrócić, jeżeli mi nakaze

tak rzecznik dyscypliny finansów publicznych po tej rozprawie, która z waszej przyczyny się odbędzie, z waszej przyczyny, bo na podstawie pisma Stowarzyszenia ja trafiłem do rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Chociaż nie wiem czy rzecznik jakieś konsekwencje w stosunku do mnie wyciągnie, co Pan przedwczoraj wiedział na tej sali.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – Panie Wójcie czy w Gminie Grunwald obowiązuje zasada, że prawo nie działa wstecz? Jak można ustalić dotację?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - co ma piernik do wiatraka? Dochodzenie przez Pana dotacji z 2014 rok, to nie jest prawo wstecz, można? Pan miał uchwałę, która obowiązywała i według której radca udzielił Panu odpowiedzi. Ja nie chcę się w to mieszać. Ja chcę być od tego jak najdalej i to co mówił radny, czy warto o te 8 tys., to o co innego chodzi, o to że ja muszę postępować zgodnie z prawem. Ja bym najchętniej dał wam 20 tys. zł, miałbym spokój, żebyście się mnie więcej nie czepiali, ale to nic nie da, bo będziecie szukali czego innego.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - jeżeli by Pan konsultował te kwestie z radcą, to już dawno wypłaciliby te pieniądze. Na pewno by Pan dostał odpowiednią odpowiedź.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - wszystko radca.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - czy można ustalać wysokość dotacji do tyłu Pana zdaniem?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jak do tyłu? Ja nie ustalam dotacji. Ja wydałem polecenie przelania dotacji do takiej i takiej sumy, a nie było żadnej decyzji. Czy Pan wie co to jest decyzja, to proszę się nie posługiwać takim nazewnictwem.

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski – dotacja jest wypłacana w 12 częściach. Jest świadczeniem jednorazowym. Skoro jest świadczeniem jednorazowym, to jak można dwukrotnie starać się o dane z różnych gmin. Panie Wójcie jeszcze raz do Pana apeluję, niech Pan zakończy tą wojnę. Jeżeli Pan powie, przepraszam, pomylił się pracownik i wyrównamy i problemu by nie było. Gdyby Pan w ten sposób postąpił to by nie było tego.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Pan za wszystko przeprosił?

Przedstawiciel Stowarzyszenia – Pan Piotr Kołodziejski - nie mam Pana za co przepraszać.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa uważa, że skarga w pkt 3 jest bezzasadna?

Za tym, że skarga w pkt 3 jest bezzasadna głosowało 7 radnych, że skarga jest zasadna głosowało 3 radnych (radna Jadwiga Dymkowska, radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski), wstrzymało się 2 radnych (radna Iwona Stanka, radny Adam Butrymowicz).

Radna - Pani Alina Szymańska – biorąc pod uwagę wyjaśnienia Pana Wójta na zarzut w punkcie trzecim, Pan Wójt twierdzi, że metryczki nie było ale później została dostarczona. Dotacja na początku roku była naliczana z końca ubiegłego roku, więc nie ma tutaj naruszeń KPA.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski - w momencie zapytania o metryczkę, metryczki takiej gmina nie posiadała. Na ponowną prośbę metryczka została przekazana.

Radna – Pani Alina Szymańska – jeszcze ta dotacja, że na początku roku dotacja była naliczana tak jak na koniec roku ubiegłego. Dotacja na początku roku 2016 naliczana była w tej samej wysokości jak na koniec roku poprzedzającego czyli w roku 2015. Rada Gminy uznała, że nie nastąpiło naruszenie prawa.

Przewodnicząca Komisji Pani Jadwiga Dymkowska – przechodzimy do następnego punktu – opracowanie uzasadnienia do uchwały w sprawie skargi.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - ja proponuję, żebyśmy z tamtej informacji przepisali. Na podstawie uchwały numer tej uchwały z dnia, rady gminy wójt wydał zarządzenie o przeprowadzeniu kontroli w przedszkolu w Stębarku. W wyniku kontroli komisja sporządziła protokół pokontrolny, który przesłała kontrolowanemu. Po wyjaśnieniach złożonych przez wójta rada uznała, że w protokole nie znalazły się nieprawdziwe informacje. To jakby odpowiedź na to, potwierdzenie tego, że rada uznała skargę za bezzasadną. Ja proponuję, żeby w takim brzmieniu do tego punktu przygotować. Znaczący technicznie nie wiem jeszcze jak to zrobić, żebyście Państwo mieli w całości.

Odnosnie punktu drugiego – rozpatrując zarzut drugi polegający na uporczywym niestosowaniu się do obowiązującego prawa rada gminy ustaliła, na podstawie uchwały XLII/235/2014 z 13 czerwca 2014 roku wójt wypłacał dotację dla przedszkola w Stębarku. Biorąc pod uwagę stan naszej wiedzy dotyczący tego tematu rada gminy uznała, że dotacja została naliczona prawidłowo. Gmina do dnia dzisiejszego nie poniosła żadnych strat. Rada uznała ten punkt za niezasadny. Trzeci punkt to samo. Rozpatrując zarzut w punkcie trzecim rada gminy ustaliła – biorąc pod uwagę wyjaśnienia wójta gmina w momencie zapytania o metryczkę, gmina nie posiadała jej. Metryczka została przekazana na ponowną prośbę. Dotacja na początku roku 2016 naliczona była w tej samej wysokości jak na koniec roku 2015. W związku z tym rada gminy uznała, że nie nastąpiło naruszenie prawa. Biorąc powyższe pod uwagę uznała skargę za niezasadną.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – skarga radnego Pana Ryszarda Bali.

Na podstawie art. 229 pkt 3 ustawy z 14 marca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego składam skargę na działania Wójta Gminy Grunwald Pana Henryka Kacprzyka polegające na:

1. bezpodstawnym pobieraniu opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w okresie od 1 września 2015 roku do 19 maja 2016 roku;
2. naruszenie zasady równości obywateli wobec prawa poprzez pobieranie opłat od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Gierzwałdzie i nie pobieraniu takich opłat od rodziców dzieci uczęszczających do oddziału przedszkolnego w Mielnie.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – nie będę czytał tego co tam zapisałem. Powtórnie zwracam się do Państwa jako skarżący w tej sprawie o przeczytanie i próbę zrozumieniem zarzutu. Pierwszy zarzut „bezpodstawnym pobieraniu opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w okresie od 1 września 2015 roku do 19 maja 2016 roku;”. Fakt taki miał miejsce. To jest bezdyskusyjne. Wójt zresztą na ten temat kilkakrotnie się wypowiadał. Ten fakt wiąże za sobą konieczność odpowiedzi. Czy pobieranie bez obowiązującego aktu prawa jakichkolwiek należności można uznać za działanie zgodne z prawem czy też nie. Jeżeli przez osiem miesięcy czy przez dziewięć miesięcy do kasy gminy a za kasę gminy odpowiada wójt i Pani Skarbnik wpływają pieniądze nienależnie pobrane, to znaczy, że to odbywa się za wiedzą i akceptacją wójta. Ja ten zarzut traktuję jako działanie niezgodne z prawem, bez podstawy prawnej. Szeroko na ten temat nie będę się rozwijał. Państwo słyszeliście moje argumenty i macie tekst przed sobą, w związku z tym nie ma sensu.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak, potwierdzam, że takie środki były pobierane, były pobrane bezpodstawnie. Ja tu na tej sali już raz mówiłem, że nie wiem dlaczego zostały pobrane, bo w jednej placówce zostały pobrane a drugiej placówce nie zostały pobrane. Może przesłyszał się któryś z dyrektorów albo zła interpretacja. Środki te zostały zwrócone, co nie zmienia faktu, że zostały pobrane. Na pewno skarga może dotyczyć mnie, jeżeli chodzi o brak nadzoru, bo nie jestem w stanie sprawdzić w księgowości jakie środki wpływają, bo rodzice wchodzi, wpłacają po 50,- zł, 10,- 15,- zł. Tego wszystkiego się nie da wychwycić. Sprawa taka miała miejsce. Została naprawiona. Ja nie wydałem polecenia. Ponoszę na pewno odpowiedzialność za nadzór.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – kto z Państwa jest za tym, że skarga jest zasadna?

Za tym, że skarga jest zasadna głosowało 3 radnych (radna Jadwiga Dymkowska, radny Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz). Za tym, że skarga jest bezzasadna głosowało 7 radnych, 1 radna wstrzymała się (Iwona Stanka), radny Ryszard Bala nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska - i to co wynika, drugi punkt z pierwszego. Kto uważa, że skarga jest zasadna.

Za tym, że skarga jest zasadna głosowało 3 radnych (radna Jadwiga Dymkowska, radny Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz).

Kto uważa, że skarga jest bezzasadna. Za tym, że skarga jest bezzasadna głosowało 7 radnych, 1 radna wstrzymała się (Iwona Stanka), radny Ryszard Bala nie brał udziału w głosowaniu.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – opłaty były pobierane na polecenie dyrektora szkoły. Wójt odpowiada za brak nadzoru. Opłaty były pobierane na polecenie dyrektora szkoły a nie na polecenie wójta. Wójt ponosi odpowiedzialność za brak nadzoru.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – jeżeli wójt by wydał taką decyzję, to w stosunku do dwóch szkół.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – po stwierdzeniu zaistniałej sytuacji na polecenie wójta nadpłaty zostały rodzicom zwrócone.

Ad pkt 8. Przewodnicząca Komisji – Pani Jadwiga Dymkowska – punkt następny, informacja na temat sposobów rozwiązywania problemów regulacji odprowadzenia wód opadowych w Rychnowskiej Woli.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja czytałem informację na temat wizji lokalnej, ale nie ma Pana Piaseckiego, więc proponuję, żebyśmy odłożyli ten punkt do kolejnego posiedzenia komisji.

Ad pkt 9. Wolne wnioski i zapytania – nie było.

Ad pkt 10. Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodnicząca Komisji Kultury Oświaty i Zdrowia Rady Gminy zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała

Bronisława Warmińska

Przewodnicząca Komisji
Kultury Oświaty i Zdrowia Rady Gminy

Jadwiga Dymkowska

